

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4563,PAP-Sejm-skierowal-do-dalszych-prac-projekt-ustawy-o-urzedzie-MON.html>

19.04.2024, 20:08

19.04.2013

PAP: Sejm skierował do dalszych prac projekt ustawy o urzędzie MON

Sejm skierował do dalszych prac w komisji projekt nowelizacji ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej, która ma zreformować system dowodzenia i kierowania wojskiem. Wnioski opozycji o odrzucenie projektu nie zyskały wystarczającego poparcia.

Kluby PiS, RP i SLD - oceniając, że projekt jest niezgodny z konstytucją - chciały jego odrzucenia. Podczas piątkowego głosowania za ich wnioskami opowiedziało się 194 posłów, przeciw było 233, a 16 się wstrzymało od głosu. Projekt został skierowany do dalszych prac w komisji obrony narodowej.



Główny cel przygotowanej przez MON reformy systemu dowodzenia i kierowania polską armią to uproszczenie struktur, dopasowanie ich do mniej licznej armii i ujednoczenie na czas wojny i pokoju.

Zgodnie z projektem zamiast funkcjonujących obecnie odrębnych dowództw Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, Marynarki Wojennej i Wojsk Specjalnych mają powstać dwa dowództwa połączone rodzajów sił zbrojnych - dowództwo generalne, odpowiedzialne za ogólne dowodzenie całością sił zbrojnych w czasie pokoju oraz dowództwo operacyjne, przejmujące dowodzenie w czasie kryzysów, wojny i - tak jak dzieje się obecnie - nad siłami wydzielonymi do misji zagranicznych.

Obecnie minister obrony kieruje armią za pośrednictwem szefa Sztabu Generalnego. Po reformie Sztab, uwolniony od zadań dowódczych, ma się skupić na planowaniu strategicznym, opracowywaniu programów wieloletniego rozwoju sił zbrojnych, a także doradzaniu ministrowi obrony, premierowi i prezydentowi w sprawach dotyczących ogólnej i operacyjnej działalności armii. Szef Sztabu Generalnego WP ma być organem pomocniczym ministra w kierowaniu całokształtem działalności sił zbrojnych w czasie pokoju, czyli będzie sprawował nadzór nad ogólną i operacyjną działalnością armii.

Minister obrony w czasie pokoju ma kierować działalnością sił zbrojnych przy pomocy dowódcy generalnego, dowódcy operacyjnego oraz szefa Sztabu Generalnego. Wszyscy trzej mają bezpośrednio podlegać ministrowi. Według ministra obrony Tomasza Siemoniaka zwiększy to cywilną kontrolę nad wojskiem. Ministrowi mają też podlegać Służba Kontrwywiadu Wojskowego i Służba Wywiadu Wojskowego.

W środę, podczas debaty przedstawiciele opozycji oceniali, że projekt jest niezgodny z artykułem konstytucji, który mówi, że prezydent mianuje szefa Sztabu Generalnego i dowódców rodzajów sił zbrojnych. Szef MON odpowiadał, że rząd zlecił stosowne ekspertyzy, które potwierdziły konstytucyjność projektu. Dodał, że choć podnoszony przez opozycję artykuł konstytucji dotyczy uprawnień głowy państwa, prezydent Bronisław Komorowski nie widzi w projekcie reformy dowodzenia uszczuplenia swoich kompetencji.

Tomasz Siemoniak i szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej już wcześniej przekonywali parlamentarzystów, że reforma dowództw nie wymaga zmiany konstytucji. Zanim projekt trafił do Sejmu, na stronach Rządowego Centrum Legislacji opublikowano trzy opinie prawne dotyczące reformy dowodzenia - ich

autorzy nie dopatrzili się niezgodności projektu z konstytucją.

Założenia reformy, opracowane wspólnie z BBN, MON przyjęło w lipcu ubiegłego roku. W grudniu zaakceptowała je Rada Ministrów, a w marcu rząd przyjął projekt nowelizacji. Reforma była dwukrotnie tematem obrad RBN. Zgodnie z założeniami nowa struktura ma obowiązywać od 2014 r. (PAP)

[Tweetnij](#)